

OPOKA.ORG.PL

TEOLOGIA OGÓLNE -
CZYTELNIĄ - OPOKANAUKI BIBLIJNE -
CZYTELNIĄ - OPOKADZIECIŃSTWO PANA, EWANGELIA TOMASZA
(DZIECIŃSTWA) (EWTMDZ)

POLECANE

Dzieciństwo Pana, Ewangelia Tomasza (Dzieciństwa) (EwTmDz)

Fragmenty książki "Apokryfy Nowego Testamentu" pod redakcją ks. Marka Starowieyskiego, rozdział IV - "Ewangelie dzieciństwa"

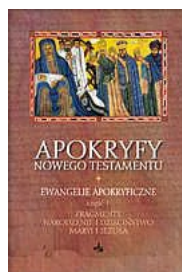
MAREK STAROWIEYSKI

data wydania

10.07.2003

publikacja

10.07.2003 00:00



pod redakcją ks. Marka Starowieyskiego

APOKRYFY NOWEGO TESTAMENTU

tom I

Ewangelie apokryficzne

Opowiadania o Jezusie, Maryi, Józefie i Janie Chrzcicielu

Copyright © Wydawnictwo WAM 2003

6. Dzieciństwo Pana, Ewangelia Tomasza (Dzieciństwa) (EwTmDz)

(przekład i opracowanie ks. Marek Starowieyski)

Dzieciństwo Pana (gr. Paidika tu Kyriu) tradycyjnie nazywane jest Ewangelią dzieciństwa Ps. Tomasza (EwTmDz), i ten tytuł zachowujemy z powodu jego zasiedzenia w języku polskim⁷³⁹. Imię Tomasza, występujące tylko w niektórych wersjach jest dodatkiem późniejszym; należy więc odróżnić EwTmDz od gnostyckiej Ewangelii Tomasza z Nag Hammadi (EwTm), już uprzednio podanej. EwTmDz opowiada o cudach, jakich dokonał Jezus między piątym a dwunastym rokiem życia, po powrocie Świętej Rodziny z Egiptu do Nazaretu. Zawiera ona od kilkunastu do kilkudziesięciu epizodów: liczba zmienia się zależnie od wersji językowej; niektóre z tych epizodów funkcjonują osobno w piśmiennictwie danego narodu.

Utwór powstał w II lub III w., prawdopodobnie w środowisku gnostycko-dokeckim, a następnie podlegał bardzo licznym przeróbkom, polegającym szczególnie na usunięciu elementów



Abp Michalik na Orszaku
w Europie i w Polsce
etap walki z Kościołem



Abp Jędraszewski: dz
gasić światło Chrystu
i umysłach dzieci i mł



Komunikat Dykasterii
reakcje na „Fiducia su
pełne tłumaczenie

przez gnostyków (np. ho dzoön, stoicheion, eklektos, karpoforeo, itd.), co widać szczególnie w rozdziałach 6-8. EwTmDz jest cytowana (albo przynajmniej niektóre epizody) już przez św. Justyna (¶ 167), w Liście Apostołów i przez św. Ireneusza (¶ 202, miejsca cytowane w komentarzu); natomiast najstarszy rękopis, palimpsest łaciński, pochodzi z V w. Nie potrafimy określić miejsca powstania EwTmDz; przypuszcza się, że został napisany w środowisku palestyńsko-syryjskim.

W EwTmDz znajdujemy opisy cudów zdziałanych przez Jezusa Dziecko, które wykazują jego niezwykłą wiedzę lub moc, co nie zmienia faktu, że cuda bywają okrutne i często w złym guście, czynione zazwyczaj nie po to, by człowiekowi pomóc, ale by go olśnić.

Utwór powstał prawdopodobnie w kręgach gnostyków: Ireneusz informuje, że EwTmDz powstała w kręgach markozjan⁷⁴⁰ Jezus w EwTmDz od początku jest wszechpotężnym Bogiem, w pełni doskonałości i mocy, który nie podlega rozwojowi, co odpowiada twierdzeniu Marcjona: według niego Jezus był semel grandis, semel totus⁷⁴¹ i tak właśnie przedstawiony jest Jezus w EwTmDz; ten rozwój natomiast podkreślali pisarze ortodoksyjni⁷⁴², a Meliton z Sardes odrzucał opowiadanie o dziecku-cudotwórcy⁷⁴³. Natomiast widać w utworze ślady ebionizmu (podkreślenie np. roli św. Józefa jako ojca naturalnego Jezusa: 2, 3; 4, 1; 6, 1, itd.).

Językiem oryginalnym utworu był j. grecki. EwTmDz jest napisana językiem bardzo prostym i niedbałym; czasami tekst jest bardzo ciemny z powodu częstych zmian w nim dokonywanych. EwTmDz cieszyła się ogromnym powodzeniem, stąd też tekst gnostycki bywał "oczyszczany" z elementów nieortodoksyjnych, zmieniany i to wszystko sprawia, że tekst chwilami jest wprost niezrozumiały. Istnieje ponadto kilkanaście wersji językowych, często również zepsutych. Wydaje się, że stosunkowo najlepszy jest tekst etiopski utworu.

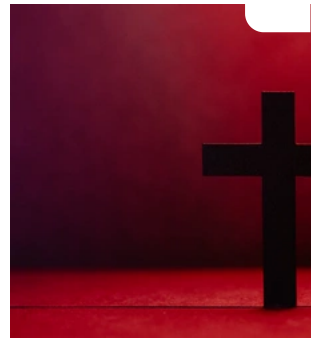
Tekst tu podany stanowi tłumaczenie z francuskiego przekładu krytycznego pióra S. Voicu, który przygotowuje wydanie krytyczne utworu⁷⁴⁴. Uzupełniamy go w miejscach brakujących tekstem greckim A, który umieszczamy w przypisach; w Dodatku podajemy epizody zawarte w różnych wersjach językowych. Na końcu dajemy wreszcie tekst grecki wersji B dla pokazania, jak wyglądała jedna z popularnych wersji tego apokryfu. Teksty wersji gr. A i B przekładamy z wydania Tischendorfa; odwołujemy się do przekładów tych wersji w ANT.

A. Rekonstrukcja tekstu pierwotnego

PAN JEZUS LEPI PTASZKI⁷⁴⁵. 2.⁷⁴⁶ 1. Gdy Jezus był dzieckiem, bawił się koło brodu na strumyku; sprawił, że woda wypływała z niego do kałuży, aby stać się czystą. 2. Następnie wyciągnął z naczynia miękką glinę i ukształtował z niej dwanaście ptaszków⁷⁴⁷. Był to dzień szabatu i wiele dzieci bawiło się z nim. 3. Pewien Żyd ujrzał, jak on to robił wraz z dziećmi. Podszedł więc do Józefa, jego ojca, i oskarżył Jezusa w słowach: "Zrobił błoto i ukształtował z nich ptaszki w dzień szabatu, w który nie wolno tego czynić". 4. Przyszedł Józef i zgromił Jezusa słowami: "Dlaczego w dzień szabatu robisz to, czego nie godzi się czynić?"⁷⁴⁸ Skoro Jezus usłyszał te słowa, klasnął w dłonie i sprawił, że ptaszki uleciały i zawołał do nich: "Nuże, latajcie i pamiętajcie o mnie, wy, które żyjecie". I ptaszki uleciały ćwierkając. 5. Gdy faryzeusz to ujrzał, był zdziwiony i poszedł, aby opowiedzieć o tym przyjaciółom⁷⁴⁹.



Papież na „Anioł Pański” kontemplowanie „Anioł Pański” marnowanie czasu mu sensu



Pakistan: prześladowanie ale to za cenę za wier

reklama

#TarczaSolidarna

Dzięki Rządowej Tarczy Solidarnej na rachunku za prąd oszczędzasz

Sprawdź szczegóły

NAJNOWSZE

- 1** Abp Michalik na C Króli: w Europie i kolejny etap walk
- 2** Abp Jędraszewski gasić światło Chr umysłach dzieci i
- 3** Komunikat Dykasa reakcje na „Fiducia pełne tłumaczenie
- 4** Papież na „Anioł Pański” kontemplowanie marnowanie czasu mu sensu

Nawrócić się oznac

gałąź, wypuścić wodę, którą Jezus zebrał i wysuszył kałużę. 2 Jezus zaś, skoro ujrzał, co się stało, rzekł do niego: "Niech twoja latorośl pozostanie bez korzenia, a twój owoc stanie się suchy, jak gałąź zerwana przez wiatr". 3. I natychmiast dziecko uszło⁷⁵².

UKARANIE DZIECKA. 4.⁷⁵³ 1. Innym razem Jezus szedł ze swym ojcem i jakieś dziecko biegnąc uderzyło go w ramię. I natychmiast dziecko padło martwe. Zaś ci, którzy widzieli, co się wydarzyło, zawołali mówiąc: "Skąd jest to dziecko, bo wszystko, co mówi, natychmiast się wypełnia?" 2. A rodzice zmarłego dziecka przyszli do Józefa i rzekli do niego: "Nie możesz mieszkać z nami w tej wiosce z takim dzieckiem, albo raczej naucz je błogostawić, a nie przeklinać"⁷⁵⁴.

NAGANA JÓZEFA. 5.⁷⁵⁵ 1. Józef więc podszedł do dziecka i zgał je mówiąc: "Dlaczego, synu mój, czynisz takie rzeczy? Ci ludzie cierpią i nas nienawidzą". Jezus zaś odpowiedział: "Jeśliby słowa mojego ojca nie były mądre, nie umiałby pouczać swoich dzieci". I dorzucił: "Nawet jeśli oni nie znaleźli przekleństwa, natychmiast otrzymają właściwą im karę". I ci, którzy się oburzali, oślepli. 2. Józef rozgniewał się i silnie pociągnął go za ucho⁷⁵⁶. 3. Jezus rzekł do niego: "Wystarczy ci szukać i znaleźć"⁷⁵⁷, ty jednak nie postąpiłeś rozumnie".

JEZUS W SZKOLE: MOWA JEZUSA I NAGANA ZACHEUSZA. 6.⁷⁵⁸ 1. I pewien mistrz imieniem Zacheusz chciał rozmawiać z Józefem, jego ojcem. 2. I Zacheusz rzekł do Józefa: "Czy zechcesz mi oddać swego syna, aby się nauczył kochać swoich towarzyszy i szanować osoby starsze, by stał się przyjacielem dzieci i z kolei je pouczał?" 2a. Józef odpowiedział i rzekł do niego: "Któż może wziąć to dziecko, aby je uczyć? Nie myśl, że to stanowi niewielki krzyż". 2b. Dziecko odpowiadając rzekło: "Uważam się za obcego tym sprawom, o których mówisz, o nauczycielu. Jestem inny od was, choć jestem pomiędzy wami. Nie uznaję żadnej godności, która pochodziłaby od ciała. Nawet jeśli ty znasz Prawo, pozostajesz pod Prawem. Istotnie bowiem, nim ty urodziłeś się, ja już istniałem"⁷⁵⁹. Podczas gdy tobie wydaje się, że jestem jak mój ojciec, otrzymasz ode mnie naukę, jakiej nikt dotąd nie nauczył się ani nie poznał. A krzyż, o którym mówiłeś, będzie niesiony przez tego, komu zostało to postanowione. Skoro bowiem zostanę wyniesiony⁷⁶⁰, powstrzymam się od wszystkiego, co mam wspólne z twoim pokoleniem. Istotnie bowiem wy nie wiecie, jak urodziliście się, podczas gdy tylko ja wiem dokładnie, kiedy urodziliście się i jak długo pozostaniecie tu, na niskościach"⁷⁶¹. 2c. Zaczęli krzyczeć i zdumiewali się,

mówiąc: "Widzieliśmy wielkie rzeczy. Nigdy bowiem nie usłyszeliśmy takich słów: ani od kapłanów, ani od faryzeuszów czy uczonych. Skąd jest więc zrodzone to dziecko? Zaiste, ma pięć lat, a widzimy, że tak mówi. Nigdy nie widzieliśmy rzeczy podobnej"⁷⁶². 2d. Znowu im odpowiedział: "Dlaczego się dziwicie? Dlaczego raczej nie wierzycie, gdy wam mówię, że znam wiek, kiedy narodziliście się. Ja jednak wiem i inne rzeczy". Gdy oni to usłyszeli, zamilkli i nie mogli odpowiedzieć. On zbliżył się i rzekł do nich: "Igrałem z wami, bo wy dziwicie się z małych rzeczy i macie mało wiedzy i mało inteligencji"⁷⁶³. 2e. I nauczyciel Zacheusz rzekł do Józefa: "Oddaj mi go, abym go pouczył jak należy". I głaszcząc zaprowadził go do szkoły. Gdy tam weszli, Jezus zamilkł. I nauczyciel Zacheusz powtarzał mu wiele razy alfabet, poczynając od alfa. Kazał mu odpowiadać, ale on milczał. 2f. Nauczyciel rozgniewał się i uderzył go w głowę. Na to dziecko mu odrzekło: "Jeśli uderza się w kowadło, to ten, który uderza, otrzymuje najcięższy cios. Mogę ci powiedzieć, że mówisz jak miedź, która brzmi i jak dzwonek wydający dźwięk"⁷⁶⁴ - one nie mogą mówić i nie mają ani wiedzy, ani mądrości". 3.

6 trudne, ale to za c**7** Niezwykła historia Świętej Rodziny**8** Trzej Królowie – ci się prowadzić**9** Upodobanie Boga**10** ONZ: 1,9 mil Strefie Gazy zbiorowej k

reklama

Partnerem
strategicznym
Fundacji jest

 Bank Pekao

NAJPOPULARNIEJSZE

Wolność od gwiazd

PGE i Ørsted podpisały umowę o budowę turbin wiatrowych dla projektu

Polityka klimatyczna Grupy Energetycznej: transformacja energetyki

Czy ludzie potrzebują Boga? Społeczność

Upodobanie Boga

Nawrócić się oznacza pójść

Były sekretarz o Benedykcie XVI: ojcem, zawsze uważnym i

Czechy: niezwykła historia trapiści

Atak terrorystyczny w Iraku: najmniej 103 osoby

Prok. Wrzosek: sąd zarządził pozbawienie wolności skazanym na CBA

rozumieli beta? O obłudnicy, zaczniecie sami nauczać, co znaczy alfa, a potem my wam uwierzemy w tym, co należy do beta". 4. Wtedy Jezus zaczął im stawiać pytania dotyczące kształtu i formy pierwszej litery pytając, czemu ona zawiera liczne trójkąty, dlaczego jest wydłużona, pochylona, skłania się ku dołowi, jest wykręcona, dlaczego ma wiele kątów i dlaczego jest prosta.

JEZUS W SZKOLE: ZACHWYT I ROZPACZ ZACHEUSZA. 7. 1. I nauczyciel Zacheusz był olśniony i zdumiony tyloma imionami i słowami, i zaczął wołać wielkim głosem: "Oto, co ja sam na siebie sprowadziłem! 2. Z łaski swojej, usuńcie go stąd. On nie powinien chodzić po ziemi. Zaiste, on jest przeznaczony na wielki krzyż! On mógłby nawet spalić ogień. Wierzę, że został on urodzony przed potopem Noego. Jakże łono go zrodziło? Jaka matka go wychowała?"⁷⁶⁶ Nie mogę przed nim stanąć twarzą w twarz. Jestem zdumiony i świadomie się pomyliłem. Ja nieszczęsny, ja, który myślałem, że znalazłem ucznia, podczas gdy znalazłem nauczyciela. 3. Nie znajduję odpoczynku. Ucieknę z tej wsi. Nie mogę na niego patrzeć. Ja, starzec, zostałem zwyciężony przez dziecko. W jego oczach widzę inteligencję i podziwiam wymowę jego ust i czystość jego języka. 4. Ale nie wiem, czy jest to Pan czy anioł".

JEZUS W SZKOLE: UZDROWIENIE WSZYSTKICH. 8. 1. Wtedy Jezus roześmiał się i rzekł: "Niech ci, którzy nie przynoszą owocu, zaowocuj i niech ślepi ujrzą owoc życia sądu". 2. I natychmiast ci, którzy zostali przez niego przeklęci, odzyskali wzrok. I nikt nie odważył się później pobudzać go do gniewu.

WSKRZESZENIE DZIECKA. 9.⁷⁶⁷ 1. Pewnego dnia Jezus bawił się z dziećmi na dachu⁷⁶⁸; jedno z nich upadło i zabiło się. Na ten widok dzieci uciekły. Jezus zaś pozostał sam. 2. Rodzice zabitego dziecka mówili do Jezusa: "Ty zrzuciłeś to dziecko". Jezus im odrzekł: "Ja go nie pchnąłem". 3. A gdy oni mu grozili, Jezus zszedł do tego, który był zabity i rzekł: "Zenonie -takie było bowiem jego imię - czy to ja cię strąciłem?" On podniósł się natychmiast i rzekł: "Nie, mój panie". Gdy rodzice dziecka to ujrzeli, byli zdumieni i chwalili Pana⁷⁶⁹.

ROZBITY DZBAN⁷⁷⁰. 11.⁷⁷¹ 1. Gdy Jezus miał siedem lat, wysłała go matka, aby zaczerpnął wody. W tłumie uderzono w dzban, który się rozbił. 2. Jezus wyciągnął płaszcz, którym był odziany, napełnił go wodą i przyniósł swojej matce. I Maryja dziwowała się z tego wszystkiego i w sercu swoim zachowywała to, co widziała⁷⁷².

JEZUS POMAGA JÓZEFOWI W PRACY STOLARSKIEJ⁷⁷³. 13.⁷⁷⁴ 1. Potem Jezus osiągnął wiek ośmiu lat. Jeśli zaś chodzi o Józefa, to był on stolarzem i nie robił niczego innego jak jarzma, grzędziele [do pługu] i pługi. Pewien rolnik przyniósł mu kawałek drzewa, aby go przepiłować. Jezus rzekł do swego ojca: "Ojcze, naucz mnie piłować!" 2. Jezus wziął namiary do piłowania, obrobił drzewo z grubsza i obciosał. Pokazał swoją pracę Józefowi, swemu ojcu, i rzekł do niego: "Czy chcesz, bym tak teraz czynił?"⁷⁷⁵

JEZUS W SZKOLE. 14.⁷⁷⁶ 1. Gdy Józef dostrzegł, że jest on inteligentny, nie chciał, by pozostawał on bez znajomości pisma i zaprowadził go do pewnego nauczyciela. I nauczyciel rzekł do niego: "Powiedz mi alfa". Potem dorzucił: "Powiedz beta". 2. I Jezus rzekł do niego: "Powiedz mi najpierw, co znaczy alfa, wtedy ja ci powiem, co znaczy beta". Nauczyciel rozgniewał się, uderzył go i natychmiast padł martwy. Jezus powrócił do swoich rodziców. I Józef zawołałszy jego matkę i nakazał jej, by nie pozwalała mu wychodzić z domu, aby ci, co go uderzą, nie umierali.

JEZUS W SZKOLE. 15.⁷⁷⁷ 1. Był jeszcze inny nauczyciel, który rzekł do Józefa: "Daj mi go, a ja go pouczę". I wziął Jezusa. 2. A gdy on

lękiem padł na ziemię i błagał go. I wielu zgromadziło się w tym miejscu, i wszyscy, którzy to widzieli, byli zdumieni. 3. Gdy Józef dowiedział się o tym, przybiegł, bo myślał, że nauczyciel umrze. I nauczyciel rzekł do Józefa: "Ten, którego mi dałeś, nie jest uczniem, ale mistrzem". Józef wziął dziecko i powrócił do domu.

UZDROWIENIE JAKUBA. 16.⁷⁷⁹ 1. Następnie Józef posłał swego syna Jakuba⁷⁸⁰, aby zebrał drzewa. I Jezus poszedł za nim. I gdy zbierali drzewo, żmija ukąsiła Jakuba w rękę, a on zemdłał. 2. Gdy Jezus przybył, wydarzyło się, że wyciągnął rękę i dmuchnął tam, gdzie go wąż ukąsił, i uzdrowił go; wąż natomiast zdechtł⁷⁸¹.

JEZUS W ŚWIĄTYNI⁷⁸². 19.⁷⁸³ 1. I gdy Jezus miał dwanaście lat, Józef i Maryja udali się, jak mieli zwyczaj, do Jerozolimy na święto Paschy. Po uroczystości Paschy powracali do siebie. Jezus zatrzymał się w Jerozolimie. Oni zaś nie wiedzieli o tym, lecz byli pewni, że był on z grupą. 2. Po dniu drogi, Maryja i Józef szukali go pośród swojej rodziny. A gdy go nie znaleźli, powrócili do Jerozolimy poszukując go. Trzy dni później odnaleźli go w świątyni siedzącego pośród uczonych, którzy go słuchali i pytali. Wszyscy zaś, którzy go słuchali, zdumiewali się, ponieważ on podchwytывał kapłanów i wyjaśniał im przypowieści proroków i znaki ukryte, a także trudności Prawa. 3. Wtedy matka rzekła do niego: "Synu, dlaczego uczyniłeś nam coś takiego? Myśmy przecież cierpieli szukając ciebie". Jezus odpowiedział i rzekł: "Dlaczego szukaliście mnie? Nie wiecie, że powinienem zajmować się sprawami Ojca mego?" 4. Uczni i faryzeusze mówili do Maryi: "Czy ty jesteś matką tego dziecka? Oto jesteś błogosławiona w twoim owocu⁷⁸⁴, ponieważ my nigdy nie widzieliśmy nigdy ani usłyszeli takiej chwały i takiej mądrości". 5. Jezus podniósł się i poszedł za swoją matką. I był posłuszny swoim rodzicom. Matka zachowywała wszystkie te słowa. A Jezus wzrastał w kształtach, w mądrości i w łasce w oczach Boga i ludzi.

B. Opowiadania zawarte w różnych wersjach EwTmDz

1. JEZUS CHODZI PO PROMIENIU SŁONECZNYM

a. Znowu Pan nasz uczynił cud. Gdy [promień] słońca wszedł przez okno, Pan Jezus usiadł na promieniu i poszedł na wschód i na zachód tak daleko, jak tylko dochodził promień słońca⁷⁸⁵.

b. I po tych dniach bawił się Jezus na jakimś budynku, na wieży. Promień słońca wpadł przez dziurkę od klucza do wnętrza. Jezus więc wskoczył na promień i usiadł na nim. Inne dziecko ujrzało to i chciało wraz z Jezusem usiąść na promieniu. Przy tym jednak spadło z wieży i umarło⁷⁸⁶ [następuje rozbudowane opowiadanie nr 9].

2. **PAN JEZUS BURZY BAŁWANY.** Pan Jezus przechodził pośród grupy ustawionych posągów bożków i spadła na niego cegła z budynku. Wtedy rzekł Jezus: "Rozpadnij się, źle zbudowany budynek!". I w tej samej chwili została zniszczona świątynia bożków. Wtedy rzekł on znowu: "Teraz powinna zostać odbudowana jako porządný budynek, a nie jako mieszkanie szatana". I natychmiast została pięknie odbudowana⁷⁸⁷.

3. **PAN JEZUS UCZNIEM LEKARZA**⁷⁸⁸. 1. Józef oddawał go różnym nauczycielom, ale on tam nie uczył się, ale raczej uczył się sam. Potem oddał go pewnemu lekarzowi. Do tego lekarza zwykł był przychodzić pewien pacjent, niewidomy na jedno oko, a chorował na oko, którym widział, i to właśnie smarował mu lekarz maścią. Pewnego razu dziecko zostało same w domu lekarza i nie było tam nauczyciela. Wtedy przyszedł pacjent, aby mu lekarz posmarował

to, na które nie widzisz". Gdy człowiek usłyszał słowa dziecka, zadziwił się i rzekł: "Cóż więc mam uczynić?" Jezus rzekł doń: "Czy chcesz, bym cię uzdrowił?" Rzekł mu człowiek: "Tak, chcę". Wtedy Jezus dotknął jego oczu i natychmiast mógł on patrzeć tym, na które nie widział, podczas gdy oko, które było chore, zostało uzdrowione.

2. Wtedy odszedł człowiek i przyniósł chleb, wino i inne dary dla swego wybawcy. Gdy zaś lekarz ujrzał swego pacjenta ze zdrowymi oczyma, nie poznał go i również nie rozumiał, dla kogo on przyniósł dary. I rzekł doń: "Kim jesteś ty, który przyniosłeś te dary? Nie znam ciebie". Wtedy tamten rzekł: "Czyż nie znasz mnie? Jestem człowiekiem, który do ciebie przychodził, a miał tylko jedno oko, a to zostało przez ciebie uleczone". Lekarz zdumiał się i zapytał go: "Jakże zostałeś wyleczony? Przecież twoje oczy były chore, a teraz widzisz na to, na które nie widziałeś, a słabe stało się uzdrowione". Człowiek powiedział mu prawdę i rzekł: "Twój dobry uczeń uleczył mi oczy". Wtedy dla lekarza stało się jasne, że sam nic nie pomógł i że nie oddał mu żadnej przysługi swoją sztuką lekarską. Dlatego zapytał go jeszcze raz. Wtedy ten opowiedział mu znowu, zgodnie z prawdą, o cudzie, który dokonał na nim Jezus, i rzekł: "Przed kilkoma dniami przyszedłem tu, aby cię znaleźć, ale cię nie zastałem, a jedynie twój uczeń, owo dobre dziecko. Ono spojrzało na mnie i rzekło: «Dziwię się tobie człowieku, że tak mało szukasz pomocy dla swego oka, na które widzisz, a zupełnie nie troszczysz się o to, na które nie widzisz». Gdy to usłyszałem, rzekłem: «A cóż powinienem zrobić?» A ono odpowiedziało: «Jeśli chcesz, uzdrowię cię». Wtedy rzekłem do niego: «Tak, chcę». Wtedy dziecko wstało, dotknęło moich obydwóch oczu; to, na które nie widziałem, otworzyło się, a chore stało się zdrowe". Wtedy lekarz poczuł w sercu zazdrość, pozwolił człowiekowi odejść, przywołał Józefa i rzekł doń: "Zabierz swego syna i weź go stąd, ponieważ on może zniszczyć ludzką sztukę leczenia". Józef zabrał dziecko ze sobą i zaprowadził je do swego domu⁷⁸⁹.

4. JEZUS PRZEMIENIA DZIECI W ŚWINIE. Innym razem przechodził Jezus przez tłum Żydów i zapytał: "Gdzie są wasze dzieci?" Oni odpowiedzieli: "Właśnie bawię się w chlewni. Zostały zamknięte w chlewni". Jezus wszedł do chlewa i zapytał: "Kto tam jest?" One rzekły: "Tu są świnie". Wtedy rzekł Jezus: "Stańcie się świniami!" I natychmiast stały się świniami⁷⁹⁰.

5. CUD ZE ZBOŻEM. I gdy przechodzili przez zasiane pole, wyciągnął rękę i wziął kłosa⁷⁹¹, i położył je na ogniu, i stał i zaczął jeść⁷⁹².

6. JEZUS OŻYWIA ZASOLONĄ RYBĘ. I skończył Jezus trzeci rok. I gdy zobaczył bawiących się chłopców, począł się bawić razem z nimi. I wziął jedną suchą rybę, i włożył ją do miski, i kazał rybce, by się poruszała. I zaczęła się poruszać. I rzekł znowu do ryby: "Wyrzuć sól, którą masz [w sobie], i pływaj po wodzie. I tak też się stało. Gdy ujrzeli sąsiedzi, co się stało, zawiadomili o tym kobietę wdowę, w której domu przebywała Maryja, matka jego. Gdy ona usłyszała o tym wydarzeniu, z pośpiechem wypędziła ich ze swego domu⁷⁹³.

7. JAK NAUCZYCIEL WYRZUCIŁ GO Z MIASTA 1. Gdy Jezus przechodził z Maryją, matką swoją przez środek rynku, spojrzawszy zobaczył, jak nauczyciel pouczał swoich uczniów. I oto dwanaście wróbli walczących pomiędzy sobą wpadło przez mur na pierś owego nauczyciela, który pouczał uczniów. 2. Gdy ów nauczyciel ujrzał, że on się śmieje, rozłościwszy się wielce, rzekł do swoich uczniów: "Idźcie i sprowadźcie go do mnie!" Gdy oni Go chwycili, nauczyciel wziął go za ucho i rzekł: "Co takiego zobaczyłeś, że zacząłeś się śmiać?" A on na to rzekł do niego: "Nauczycielu, oto ręka pełna pszenicy. Kazałem im i rzuciłem pszenicę, którą one z niebezpieczeństwem wybierają ze środka; dlatego też walczą między sobą, aby podzielić się pszenicą". 3 Jezus nie odszedł

8⁷⁹⁵. [1] UWIEŹIONY CHŁOPIEC. Zdarzyło się, że liczni chłopcy szli za Jezusem i bawili się z nim. Pewien ojciec rodziny wielce rozgniewany na to, że syn jego biegał z Jezusem, aby już więcej nie mógł pójść za Jezusem, uwięził go w mocnej i potężnej twierdzy, do której nie było żadnego wejścia poza drzwiczkami i jednym tylko okienkiem, przez które przenikało nieco światła; drzwi zaś były zamknięte i opieczętowane. Ojciec kiedyś wyjechał, a właśnie tego dnia przybył tam Jezus z chłopcami. Gdy ich usłyszał chłopiec więziony, zawołał przez okno: "Jezu, najdroższy towarzyszu, usłyszałem twój głos, uradowała się dusza moja i pocieszyłem się. Dlaczego mnie pozostawiłeś zamkniętego?" Na to Jezus obrócił się i rzekł: "Wyciągnij do mnie przez szparę twoją rękę albo też twój palec!" Gdy on to uczynił, wyciągnął przez bardzo ciasne okno chłopca, który poszedł za nim. I rzekł do niego Jezus: Poznaj moc Bożą i opowiadaj w swej starości, co uczynił ci Jezus w dzieciństwie". Gdy to zobaczył ojciec rodziny, najpierw poszedł do drzwi i stwierdził, że wszystko pozostało zamknięte i opieczętowane, i zawołał głośno twierdząc, że to duch, bowiem oczy jego były zamknięte tak, że nie widział Bożej mocy.

9. [2]. SKOK JEZUSA. Józef, ów ojciec rodziny, najwyższy spośród urzędników synagogi, pisarzy i nauczycieli, użalał się na Jezusa, że czyni on nowe cuda wśród ludu tak, że czczą go już jak boga, i wynosząc się powiedział: "Oto idą za Jezusem nasi chłopcy aż na pole Sichar, a pośród nich jest nawet nasz syn". I rozgniewany porwał za kij, aby nim uderzyć Jezusa i podążył za nim aż do góry, która leży ponad boczną doliną bobu. Ale Jezus uciekł przed jego gniewem: skoczył ze szczytu góry na miejsce oddalone od góry na strzał z łuku. Inni chłopcy również chcieli wykonać taki sam skok i spadłszy połamali sobie golenie, ramiona i karki. Gdy powstał wielki lament wobec Maryi i Józefa, Jezus uzdrowił ich wszystkich i oddał zdrowych. Gdy to ujrzali przełożony synagogi, to jest ojciec uwięzionego syna, oraz wszyscy, którzy tam byli, widząc to oddali cześć Bogu Adonaj. Miejsce to zaś, w którym Jezus uczynił ten skok, aż do dziś nazywa się Skokiem Pana. [...]

10. [4]. ZASIEW KAMIENI. Stało się znów pewnego dnia w czasie zasiewów, że przechodził Jezus przez Azję i ujrzawszy pewnego rolnika, który siał na polu koło grobowca Rachel, pomiędzy Jerozolimą a Betlejem, pewien rodzaj jarzyny, która nazywa się grochem. I rzekł do niego Jezus: "Człowieku, co siejesz?" Ów zaś rozgniewany i wyśmiewając go, że chłopiec w tym wieku pytał o to, rzekł: "Kamienie". Rzekł na to Jezus: "Prawdę mówisz, to są kamienie". I stały się wszystkie owe nasiona grochu najtwardszymi kamieniami, ale zachowały aż do dnia dzisiejszego wygląd grochu, kolor, a nawet oczko na szczycie. I tak wszystkie ziarna zasiane i mające być żęte, na samo słowo Boże zmieniły się w kamienie. I aż do dzisiejszego dnia na owym polu takie kamienie znajdują ci, którzy ich pilnie szukają.

11 [5]. DRZEWO JEZUSA. Pewnego dnia, kiedy już słońce zaczęło osuszać rosę, Maryja i Józef podchodzili do Nazaretu od strony Tyru i Sydonu. A gdy słońce jęło się podnosić, Maryja szła z trudem, aż usiadła zmęczona. I rzekła do Józefa: "Podnosi się [słońce], które sprawia, że jestem zmęczona. Ale cóż mam zrobić? Nie ma cienia, który by nas osłonił". I wyciągnąwszy ręce do nieba modliła się mówiąc: "O mocy Najwyższego, wedle miłego słowa, które mi zostało posłane od Ciebie, jak niegdyś je usłyszałam, ześlij mi cień, niech ożyje dusza, i daj mi ochłodę". Gdy to Jezus usłyszał, uradował się na to słowo, i włożył w ziemię kij, który trzymał w ręku jako laskę, i rzekł z mocą: "Daj natychmiast cień mojej matce najmilszej!" I natychmiast wyrósł ów kij na drzewo o gęstych gałęziach, które dało słodką ochłodę odpoczywającym. [...]

Opis dzieciństwa Pana dokonany przez świętego

apostoła Tomasza

WSTĘP. 1.⁷⁹⁶ Ja, Tomasz Izraelita, uważam za konieczne zapoznać wszystkich was, bracia pochodzący z pogaństwa, z dzieciństwem i wielkimi czynami, jakich dokonał Pan nasz Jezus Chrystus przebywając w ciele po piątym roku życia w mieście Nazarecie.

OCZYSZCZENIE WODY I UKARANIE CHŁOPCA. 2.⁷⁹⁷ 1. Pewnego dnia po deszczu wyszedł z domu, w którym mieszkała jego matka, aby bawić się na polu, gdzie płynęła woda. Zbudował stawki, [do których] zbierała się woda, i stawki wypełniły się wodą. Wtedy rzekł: "Chcę, by stała się czystą i wyborną wodą". I natychmiast taką się stała. 2. Przechodził pewien syn Annasza, uczonego w Prawie, który niósł kij wierzbowy i kijem owym zniszczył stawki, i wypłynęła woda. I zwróciwszy się doń rzekł Jezus: "Bezbożniku i bluźnierco, cóż ci przeszkadzały stawki, że je opróżniłeś? Nie pójdziesz dalej swoją drogą, lecz uschniesz jak ten kij, który trzymasz!" 3. On poszedł dalej, ale po chwili oddał ducha. Gdy to zobaczyły dzieci, które bawiły się, odeszły i powiadomiły ojca zmarłego. Ów przybiegłszy, znalazł dziecko zmarłe. I odszedłszy czynił wyrzuty Józefowi.

OŻYWIENIE WRÓBELKÓW. 3.⁷⁹⁸ 1. A Jezus ulepił z tego błota dwanaście wróbli. A był to dzień szabatu. I pobiegło jedno z dzieci i powiadomiło Józefa, mówiąc: "Oto twoje dziecko, które bawi się koło strumyka, uczyniło z błota wróble, a tego nie godzi się czynić". 2. On zaś usłyszawszy to, poszedł i mówi do dziecka: "Dlaczego tymi czynami naruszyłeś dzień szabatu?" Na to Jezus mu nie odpowiedział, ale spojrzawszy na wróble, rzecze: "Nuże, lećcie i żyjąc pamiętajcie o mnie!" I na te słowa uleciały i uniosły się w powietrze, a Józef zdumiał się widząc to.

UKARANIE CHŁOPCA. 4.⁷⁹⁹ 1. Po kilku dniach, gdy Jezus przechodził przez miasto, pewien chłopiec rzucił kamieniem i uderzył go w ramię. Rzekł doń Jezus: "Nie pójdziesz dalej swoją drogą!" A ów natychmiast padł na ziemię i skonał. Obecni zaś mówili z lękiem: "Kimże jest to dziecko? Bo każde słowo, które wypowiada, zamienia się w czyn". 2. A ci, którzy tam byli obecni, odeszli i czynili Józefowi wyrzuty tymi słowami: "Nie możesz z nami mieszkać w tym mieście. Jeśli zaś chcesz [tu mieszkać], naucz dziecko błogostawić, a nie przeklinać, inaczej dzieci nasze poumierają, bo wszystko, co mówi, przemienia się w czyn".

NAGANA JÓZEFA. 5.⁸⁰⁰ Józef usiadł na stołku, a dziecko stanęło przed nim, i chwycił je za ucho i silnie pociągnął. A Jezus spojrzawszy nań, rzekł: "Dość już tego dla ciebie".

JEZUS U NAUCZYCIELA ZACHEUSZA. 6.⁸⁰¹ 1. Następnego dnia wziął go za rękę i zaprowadził do nauczyciela imieniem Zacheusz, i rzekł do niego: "Nauczycielu, weź to dziecko i naucz je liter". A on rzekł: "Oddaj mi go, a ja go nauczę liter i przekonam, aby wszystkich błogostawił, a nie przeklinał". 2. Usłyszawszy to Jezus roześmiał się i rzekł do nich: "Wy mówicie to, co wiecie, ale ja wiem więcej niż wy. Istniałem bowiem przed wiekami. I wiem, kiedy zostali zrodzeni ojcowie waszych ojców, i wiem, ile życia jest wam dane". Wszyscy, którzy to słyszeli, byli zdumieni. 3. I znowu rzekł im Jezus: "Dziwicie się, że powiedziałem wam, ile lat życia jest wam dane. Zaprawdę, ja wiem, kiedy został stworzony świat. Oto teraz mi nie wierzycie, ale gdy ujrzycie mój krzyż, uwierzycie, że Mówię wam prawdę". Oni zaś byli zdumieni, słysząc te rzeczy.

7. 1. Gdy Zacheusz napisał alfabet hebrajski, rzekł do Jezusa: alfa. I rzekło dziecko: alfa. I znowu nauczyciel: alfa, a dziecko podobnie. I

drugiego uczyć litery?" I poczynawszy od litery alfa dziecko wyliczyło wszystkie dwadzieścia dwie litery⁸⁰². 2. Następnie znowu mówi: "Słuchaj, nauczycielu, jaki jest układ pierwszej litery, poznaj, jakie ma zbliżenie i linie oraz zarysy, które wspólnie schodzą się i rozchodzą". Gdy Zacheusz usłyszał ten opis jednej tylko litery, ze zdumienia nie miał nic do powiedzenia, i obróciwszy się rzekł do Józefa: "Bracie, to dziecko prawdziwie nie jest zrodzone [na ziemi]. Weź je więc ode mnie!".

WSKRZESZENIE CHŁOPCA. 8.⁸⁰³ 1. Po tym [wydarzeniu] pewnego dnia bawił się Jezus z pewnymi dziećmi na [dachu] domu dwupiętrowego. Jeden z chłopców pchnął drugiego, który spadł na ziemię i umarł. Gdy to ujrzeli dzieci, które się z nim bawiły, uciekły, a jedynie Jezus pozostał na dachu, z którego spadł chłopiec. 2. Gdy o tym dowiedzieli się rodzice zmarłego dziecka, przybiegli z płaczem i zobaczywszy dziecko bez życia leżące na ziemi, a Jezusa stojącego na górze, przypuszczali, że zostało ono przez niego rzucone, i patrząc nań lżyli go. 3. Co widząc Jezus natychmiast zszedł na dół z [dachu] dwupiętrowego domu i stanąwszy przy głowie zmarłego, rzekł doń: "Zenonie - tak bowiem nazywało się dziecko - czy to ja cię zepchnąłem? Wstań i powiedz!" Dziecko natychmiast powstało na te słowa i oddawszy cześć Jezusowi, rzekło: "Panie, ty mnie nie zepchnąłeś, ale ty mnie umarłego przywróciłeś do życia".

ULECZENIE ZRANIONEGO CHŁOPCA. 9.⁸⁰⁴ 1. Po kilku dniach ktoś z sąsiadów rąbał drzewo i przecięwszy sobie stopę siekierą był bliski śmierci z powodu upływu krwi. 2. Gdy zbiegł się wielki tłum, przybiegł tam również Jezus. 3. I gdy dotknął się zranionej stopy chłopca, natychmiast ją uleczył. I rzekł doń: "Wstań i rób dalej swoje drzewo!" I gdy on wstał, oddał mu cześć, a podziękowawszy, zaczął rąbać swe drzewo. Podobnie i wszyscy, którzy tam byli, dziękowali mu napelnieni podziwem.

ROZBITA HYDRIA. 10.⁸⁰⁵ Gdy miał on sześć lat, wysłała go matka, aby przyniósł wodę ze źródła. Po drodze potłukła mu się hydria. I gdy przyszedł do źródła, złożył swój płaszcz, i zaczerpnąwszy wody ze źródła napełnił go, i wzięwszy zaniósł wodę swej matce. Ona, gdy to ujrziała, zdumiała się i objąwszy go, ucałowała.

JEZUS, POMOCNIK JÓZEFA CIEŚLI. 11.⁸⁰⁶ 1. Gdy osiągnął ósmy rok życia, pewien bogacz polecił Józefowi, by mu wykonał łozę; był on bowiem cieślą. I wyszedł na wieś, by zgromadzić drzewa, a towarzyszył mu Jezus. I uciawszy dwa kawałki drzewa, obrobił je siekierą i położył jeden koło drugiego, a zmierzyszy zauważył, że jeden jest krótszy [od drugiego]. Gdy to zauważył zasmucił się i zaczął szukać innego. 2. Gdy to ujrział Jezus rzekł do niego: "Połóż te dwa kawałki razem, aby zrównały się ich końce". Choć Józef był zakłopotany tym, czego chciało dziecko, to jednak uczynił to, co mu nakazało dziecko. Rzekło ono znowu do niego: "Chwyć silnie krótszy kawałek drzewa!" Józef zdumiony uchwycił. Wtedy Jezus ująwszy drugi koniec pociągnął go z drugiej strony i tak uczynił równy drugiemu kawałkowi drzewa. I rzekł do Józefa: "Nigdy nie żałuj, ale wykonuj bez przeszkody swoją pracę!" Gdy on to ujrział, zdumiał się niezwykle i rzekł do siebie: "Szczęśliwy jestem ja, któremu Bóg dał takie dziecko". 3. Gdy powrócili do miasta, Józef opowiedział o tym Maryi. Ona zaś, gdy to usłyszała i ujrziała wielkie czyny dokonywane przez swego syna, chwaliła go z Ojcem i Duchem Świętym teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

⁷³⁵ Tytuł *Paidika tu Christu* zna Jan Chryzostom, *Hom. 17 in Joannem*, PG 59, 110.

⁷⁴⁴ *dv. haer.* 1, 20, 1, SCh 264, 288; Hipolit, *Haeresis* 5, 7, 21

— twierdzi, że powstał wśród naaseńczyków natomiast Euzebiusz

~~744~~ *Adv. Marci*, 4, 21, CCL 2, 600.

~~745~~ Justyn, *Dialog* 88, 2, PG 6, 685; Ireneusz, *Adv. haer.* 2, 22, 4, Sch 294, 220nn.; Orygenes, *Hom. XVIII in Lc*, GCS 35, 123; *Hom. I in Hieremiam*, GCS 6, 6n.

~~746~~ Według Atanazego Synaity, *Hodeg.* 13, PG 89, 229; 5, 1221; Sch 123, 226.

~~747~~ AC 1, 191-208.

~~748~~ Tekst EwTmDz zaczyna się od opowiadania, natomiast w niektórych rękopisach greckich, łacińskich i niektórych późniejszych znajdujemy wprowadzenie (rozdział 1): „Ja, Tomasz Izraelita, zwiastuję wam, którzy przeszliście z pogaństwa, poznanie dzieciństwa i wielkich czynów Pana naszego Jezusa Chrystusa, których dokonał, gdy narodził się w naszym kraju. Taki jest ich początek” (według wersji greckiej A).

~~749~~ Por. A II, B II-III, łac. IV; EwDzArab 36; ZapB 2, 11. Według wersji syryjskiej Jezus ożywiał wiele zwierząt. Nie można wykluczyć wpływu Platona: Dedal wyrabiał ruszające się figurki (*Eutyfron* 11, CD). Wpływ tego opowiadania widać w *Koranie*: „Przyszedłem do was ze znakiem od waszego Pana. Ja utworzę wam z gliny postać ptaka i tchnę w niego, a on stanie się ptakiem”, 3, 49, 68, por. powyżej s. 175; dodajmy jednak, że cudu tego dokonuje, wg komentarza Tabarī, s. 105, już jako dojrzały człowiek, i ptakiem tym był... nietoperz. W polskiej kulturze ludowej mamy liczne wersje tego opowiadania, por. Zowczak 282-284.

~~750~~ Por. Rdz 2, 7. Jezus postępuje jak Bóg Stworzyciel.

~~751~~ Por. Mt 12, 1n.

~~752~~ Por. ZapB 2, 11.

~~753~~ Por. A, B II, łac. IV; EwDzArab 46.

~~754~~ Czy idzie tu o Annasza z Ewangelii (Łk 3, 2; J 18, 13; Dz 4, 6), czy występującego w ProtEwJk 15, 1n.?

~~755~~ Por. Mk 11, 12-14, par.

~~756~~ Por. A, B IV, łac. V, 1; EwDzArab 47.

~~757~~ Por. Rz 12, 14.

~~758~~ Por. A, B V.

~~759~~ Por. Łac II, 2; JózCieś 17 13; Wergiliusz, *Ekloga* VI, 4.

~~760~~ Por. Mt 7, 7; 10, 39; Mk 13, 36; Łk 12, 38; 13, 7; 18, 8; J 7, 34; EwTm 2.

~~761-8.~~ Paralelne rozdziały 14 i 15; A VI-VIII, B VI n., łac. V, EwDzArab 48n.; EwDzOrm 20; Ireneusz, *Adv. haer.* 1, 20, 1; Sch 262, 289; ListAp 4 (15), 5, ANT 3, 30. Główny epizod EwTmDz, powtórzony trzy razy. Tekst ten był wielokrotnie przerezegowywany. Widać w nim ślady elementów gnostyckich. Całość jednak pozostaje niezrozumiała — skąd np. rozpacz nauczyciela. Próby znalezienia wpływów indyjskich są nieprzekonywujące. Scena bywała przedstawiana w sztuce wczesnochrześcijańskiej.

~~762~~ Por. J 8, 58.

~~763~~ Por. J 12, 32.

gnostyckie.

762 Por. Mt 7, 29; Mk 1, 22.

763 Styl Janowy: por. np. J 5, 28; 1 J 3, 13.

764 Por. 1 Kor 13, 1n.

765 Niektóre wersje dają *tau*, ostatnią literę alfabetu hebrajskiego.

766 Por. Łk 11, 27; ProtEwJk 3, 1.

767 Por. A IX, B VIII, łac. VI; EwDzArab 44; EwDzOrm 16, 7-15.

Fragment ten cytuje pisarz arabski Al-Kissai z tym, że chłopiec zginął od kopnięcia konia (Sidersky 147). Tekst przypomina wskrzeszenie Eutychesa przez św. Pawła w Troadzie (Dz 20, 9-12). Wskrzeszanie dla udowodnienia niewinności, por. Apulejusz, *Złoty osioł* 2, 28-30.

768 Domy na Wchodzie mają płaskie dachy i stanowią miejsce zabawy dzieci.

769 Rozdział 10, tekst późniejszy, podajemy według wersji greckiej A:

ULECZENIE MŁODZIEŃCA. 1. Po kilku dniach jakiś młodzieniec rąbał drzewo w sąsiedztwie i wypadła mu siekiera, i przecięła stopę, i umierał z powodu upływu krwi. 2. Powstał wielki zgietk i zbiegowisko; pobiegło tam również dziecko Jezus. Przeciskając się siłą przeszedł przez cały tłum, ujął zranioną nogę chłopca i natychmiast została uleczona. I rzekł do młodzieńca: „Wstań teraz, rąb dalej drzewo i pamiętaj o mnie” (por. EwTm 77). Tłum widząc, co się przydarzyło, oddał dziecku cześć, mówiąc: „Zaprawdę, Duch Boży mieszka w tym dziecku” (por. Łk 4, 18; Iz 58, 6).

Teksty paralelne B IX; łac VIII.

770 Ina wersja tego opowiadania:

Kiedy indziej rzekła Maryja do swego Syna: „Synu, idź do źródła Gabriela i przynieść mi w amforze wody zaczerpniętej stamtąd”. A On, że był posłuszny matce, wziął naczynie i poszedł. A szli na Nim rówieśnicy, podobnie jak on dźwigający amfory. Gdy Jezus powracał niosąc napełnioną amforę, rzucił ją z rozmachem na skałę przydrożną, a ona ani się nie rozbiła, ani nie pękła. Gdy to zobaczyli inni, uczynili podobnie ze swoimi i każdy z nich roztrzaskał swoją amforę, i wylała się woda, po którą się udali. Gdy powstał wielki zgietk i żale, Jezus pozbierał szczątki i poskładał wszystkie naczynia, i każdemu oddał jego naczynie napełnione wodą. I spojrzawszy w niebo, rzekł: „Ojcze, tak powinni zostać odnowieni ludzie rozproszeni, którzy zginęli”. I wszyscy zdumieli się nad czynem i nad słowami, i błogosławili: „Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie” (Ps 118, 26). Amen. RkpsPar 12, Bonacorsi 233. Por. tekst paralelny, być może pochodny, w apokryfie koptyjskim: K. H. Kuhn, *A Coptic Jeremiah Apocryphon*, Mus 83(1970) 310.

771 Por. A — X; B — XI, łac. IX; EwDzArab 44; EwDzOrm 23, 2.

772 Por. Łk 2, 19. 51.

773 Rozdział 12 wedle tekstu wersji greckiej A:

CUDOWNY ZASIEW. 1. I znowu, w czasie siewów wyszło dziecko ze swym ojcem, aby siać zboże na swym polu. Podczas gdy ojciec Jego siał, również Jezus zasiał jedną garść zboża. 2. I skoro zżęto i wymłócono, było tam sto kor (por. Mt 13, 1-23). I zawoławszy na klepisko wszystkich biednych, którzy byli we wsi, rozdał im zboże, a Józef odniósł to, co pozostało ze zboża. Miał On lat osiem, gdy uczynił ten cud.

~~77~~¹³ A XIII, B XI; łac. XI; EwDzArab 38n.; EwDzOrm XX, 8-15 (Józef przedstawiony jako biegły cieśla); Por. Justyn, *Dialog* 88, 8, PG 6, 688. Tabari 2, 94 przedstawia Józefa jako cieślę w świątyni.

~~77~~^W wersji greckiej A, rozdział 13, jest podany w nieco innej formie:

1. Ojciec jego był cieślą i wyrabiał wtedy pługi i jarzma. Pewien bogacz polecił mu, aby wykonał dla niego łożo. Gdy jedna z listew, zwana poprzeczną, była za krótka i Józef nie mógł nic zrobić, rzekł dziecie Jezus do swego ojca Józefa: „Podnieś dwa kawałki drzewa i wyrównaj je w części środkowej!” 2. I uczynił Józef, jak mu powiedziało dziecie. Stanął wtedy Jezus z drugiej strony i chwycił krótszy kawałek drzewa i naciągnąwszy go uczynił go równym drugiemu. Gdy to ujrzał ojciec Jego, Józef, zdumiał się i wziąwszy chłopca w ramiona ucałował go, mówiąc: „Jestem szczęśliwy, że takie dziecko dał mi Bóg” (Por. Łk 11, 27n.). Motyw Józefa — kiegońskiego stolarza spotykamy w tradycji ludowej, Zowczak 285n.

~~77~~¹⁴ łac. XIII; EwDzArab 43; EwDzOrm 20; por. objaśnienia do rozdz. 6-8.

~~77~~¹⁵ łac. XIII; EwDzOrm XX; por. objaśnienia do rozdz. 6-8.

~~77~~¹⁶ Por. Mt 5, 2.

~~77~~¹⁷ Por. łac. XIV; EwDzArab 43; por. Dz 28, 3-5; JózCieś 17, 10nn.; DzTm 30-38.

~~78~~¹⁸ Por. Ga 1, 29. Problem synów Józefa z pierwszego małżeństwa powraca w apokryfach raz po raz, por. ProtEwJk 8, 2, objaśn.

~~78~~¹⁹ Rozdział 17 stanowiący późniejszą interpolację według wersji greckiej A:

WSKRZESZENIE DZIECKA. 1. Po tych wydarzeniach umarło w sąsiedztwie Józefa dziecko, które chorowało, a matka jego bardzo płakała. Gdy Jezus usłyszał wielki płacz i zgiełk, szybko pobiegł i znalazł dziecko już zmarłe. I dotknąwszy się jego piersi, rzekł: „Dziecko, tobie mówię, nie umieraj, lecz żyj i pozostań ze swoją matką”. I ono spojrzawszy, natychmiast uśmiechnęło się. Rzekł do niewiasty: „Weź je, daj mu mleka i pamiętaj o mnie!” 2. I gdy ujrzał to tłum wokół stojący, zdumiał się. I mówili: „Zaprawdę, to dziecie jest Bogiem lub aniołem Bożym, bo każde Jego słowo staje się czynem”. I Jezus odszedł stamtąd i bawił się z innymi dziećmi.

Miejsca paralelne łac XV. Fragment wzorowany na wskrzeszeniu młodzieńca z Naim (Łk 7, 11-17) i córki Jaira (Mk 5, 35-43, par.).

Rozdział 18 stanowiący późniejszą interpolację według wersji greckiej A:

WSKRZESZENIE ZABITEGO ROBOTNIKA. 1 Po pewnym czasie, gdy budowano dom, powstał wielki zgiełk. Powstał Jezus i udał się tam. I ujrzawszy, że leży tam człowiek zmarły, ujął go za rękę i rzekł: „Człowieku, tobie mówię, wstań (por. Mk 5, 41; Łk 7, 14, Mk 2, 11n.) i wykonuj swoją pracę”. A on natychmiast powstawszy, oddał Mu cześć. 2. Gdy to ujrzał tłum, zdumiał się. I mówili: „To oto dziecko jest z nieba; wiele bowiem dusz wyratowało od śmierci i będzie jeszcze zbawiało przez całe swoje życie”.

~~78~~²⁰ Por. Łk 2, 41-52.

~~78~~²¹ EwDzArab 50-53.

~~78~~²² Por. Łk 1, 42.

~~78~~²³ O 12, 4, 91[641]. Tłumaczenie z przekładu francuskiego. Miejsce paralelne EwDzOrm 15, 5. Epizod ten spotykany ponadto

Evangelien von Jesu und Maria's Kindheit, Halle 1879, 128)
i RkpsPar 6, Bonaccorsi 230. Motyw ten znajduje się również
w średniowiecznej literaturze prowansalskiej i angielskiej oraz
w literaturze arabskiej (por. G. Weil, *Biblische Legende der
Muselmanner*, Frankfurt a. M. 1845, 285n.).

~~786~~. de Santos Otero, *Das kirchenslavische Evangelium des Thomas*,
Berlin 1967, 113. Wersja staroserbska. Tłumaczenie z przekładu
niemieckiego.

~~787~~. de Santos Otero, dz. cyt. 114n. Tekst staroserbski lub
starobułgarski. Tłumaczenie z przekładu niemieckiego. Opis
burzenia bałwanów pogańskich por. PsMt 23, objaśn. oraz
EwDzArab 10. Czy nie ma to przypadkiem związku z burzeniem
świątyń pogańskich przez chrześcijan w IV i w V w.?

~~788~~or. EwDzOrm 24 (?).

~~789~~. de Santos Otero, dz. cyt. 141-145n. Tekst staroserbski lub
starobułgarski. Tłumaczenie z przekładu niemieckiego. Por.
EwDzArab 28.

~~790~~. de Santos Otero, dz. cyt. 145. Tekst staroserbski. Tłumaczenie
z przekładu niemieckiego. Por. EwDzArab 40.

~~791~~or. Mt 12, 1.

~~792~~Wersja łacińska I, 2, tekst grecki A. Delatte, *Anecdota Atheniensia*,
Liège 1927, 264.

~~793~~Wersja łacińska I, 4. Por. DzPt 13, tekst grecki, tamże.

~~794~~Wersja łacińska II, tekst grecki, tamże.

~~795~~ Teksty poniższe, 8-11, pochodzą z RkpsPar, Bonaccorsi 226-232
(tam analiza tekstu). W nawiasie podajemy numery w rękopisie.
Tłumaczymy tylko te epizody, których nie mamy w innych wersjach.

~~796~~or. 2.

~~797~~or. 3.

~~798~~or. 2.

~~799~~or. przypis do 4.

~~800~~or. 5.

~~801~~or. 6-7, 14-15.

~~802~~Alfabet grecki ma 24 litery, alfabet hebrajski — 22. Podano tu
greckie nazwy liter, choć jest mowa o alfabecie hebrajskim.

~~803~~or. 9.

~~804~~przypis do 9.

~~805~~or. 11.

~~806~~or. 13.

opr. ab/ab

OPOKA.

NOWOŚCI OPOKI



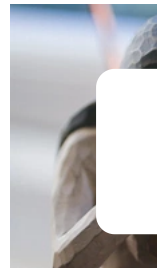
Abp Michalik na Orszaku Trzech Króli: w Europie i w Polsce widzimy kolejny etap walki z Kościołem



Abp Jędraszewski: dziś próbuje się gasić światło Chrystusa w sercach i umysłach dzieci i młodzieży



Komunikat Dykasterii Nauki Wiary: reakcje na „Fiducia supplicans” – pełne tłumaczenie



Papież na „A kontemplow marnowanie nadawanie n

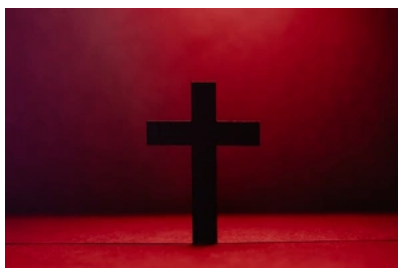
reklama

#TarczaSolidarnościowa

Dzięki Rządowej Tarczy Solidarnościowej,
na rachunku za prąd oszczędzasz 2 000 zł

[Sprawdź szczegóły](#) >

Enea



Pakistan: prześladowanie jest trudne, ale to za cena za wierność

„Pomagajcie nam, mówcie o nas i módlcie się za naszą mniejszość chrześcijańską, która musi stawiać czoła dyskryminacji i prześladowaniu” – mówi biskup Fajsalabadu Joseph Indrias Rehmat. To w jego diecezji leży Jaranwala, gdzie 16 sierpnia doszło do tragicznych zamieszek. Przepętniony gniewem tłum palił kościoły, dewastował domy.



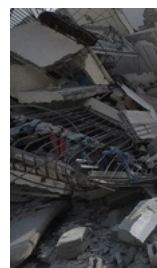
Niezwykła historia odtwórców roli Świętej Rodziny

Otworzyli się na adopcję, mają ośmioro dzieci, a najmłodsze to ich pierwszy biologiczny potomek. Ona – germanistka i fotografka, która poświęciła się domowi, on – informatyk i przedsiębiorca. Magda i Łukasz Olkowie oraz ich synek Jaś wcielią się podczas warszawskiego Orszaku Trzech Króli w Świętą Rodzinę.



Trzej Królowie – ci, którzy pozwolili się prowadzić

Dopóki ufamy tylko sobie, liczymy na swój rozsądek i kierujemy się wyłącznie własnymi planami, możemy zostać królami i mędrkami, ale nigdy uczniami Chrystusa. Tymi stają się tylko ci, którzy idąc na co dzień za światłem Ewangelii, ofiarują Mu złoto, czyli dobre uczynki, kadzidło – modlitwę i uwielbienie, oraz mirrę, czyli swoje cierpienie i łzy – pisze ks. Arkadiusz Nocoń.



ONZ: 1,9 milic w Strefie Gazy „poddawana

Według oblicz: początku woj bliskowschod 2023 w Strefie wypędzonych osób.

Partner strategiczny:

**Bank Pekao**

Partnerzy portalu:

**KGHM**
POLSKA MIEDŹWersja
mobilna